

Sygn. akt II KK 526/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński

w sprawie M. F. (porzednio G.)
uniewinnionej od popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 30 listopada 2022 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 7 lipca 2022 r., sygn. akt IX Ka 446/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Pruszkowie
z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt II K 1834/19,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela prywatnego T. G..**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pruszkowie wyrokiem z dnia 1 marca 2022 roku sygn. akt II K 1834/19 uniewinnił M. F. (poprzednio G.) od popełnienia czynu z art. 157§2 k.k.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego T. G..

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7 lipca 2022 roku sygn. akt IX Ka 446/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, zwłaszcza art. 410, 455, 433§2 oraz art. 457§3 k.p.k., które polegało na nieprzyjęciu z urzędu, że

popchnięcie oskarżyciela prywatnego nie stanowiło występku z art. 271§1 k.k., którego następstwem był upadek ze schodów wyczerpujący dyspozycję art. 157§3 k.k., której to okoliczności wynikającej z materiału dowodowego, mimo nie podniesienia w zarzutach apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, w kontekście dyrektywy art. 455 k.p.k., nie rozważył, jak również nie omówił w motywach Sąd Okręgowy, chociaż pomiędzy popchnięciem, z uwagi na miejsce jego dokonania jak też bezpośrednie następstwo czasowe oraz skutek, powinno być rozważone.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca M. F. (poprzednio G.) wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535§3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 kpk kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

W orzecznictwie zasadnie podkreśla się również, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie może więc służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

21 września 2017 roku, IV KK 276/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

W kontekście wskazanych uwarunkowań prawnych kasacji uznać należy, iż postawiony przez skarżącego zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k., art. 455, art. 433§2 k.p.k. oraz art. 457§3 k.p.k. stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowo poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Ponadto z treści tego zarzutu, wynika, iż skarżący oczekuje dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, kwestionując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, co w świetle obowiązujących przepisów prawa jest niedopuszczalne. Zdaniem autora kasacji czyn zarzucany M. G. winien zostać potraktowany jako występki z art. 217§1 k.k., którego następstwem był upadek pokrzywdzonego, co wyczerpywałoby dyspozycję art. 157§ 3 k.k. Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego winien mieć jednak na uwadze oczywisty fakt, że Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej kontroli orzeczeń pod kątem oceny dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, których kwestionowanie na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. akt III KK 469/21).

Należy także podkreślić, że w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Pruszkowie wyrokiem z dnia 1 marca 2022 r. uniewinnił M. G. (obecnie M. F.) od popełnienia zarzucanego jej czynu a Sąd odwoławczy powyższy wyrok utrzymał w mocy i nie uzupełniał w żadnym zakresie materiału dowodowego oraz nie czynił własnych ustaleń faktycznych. W związku z tym Sąd ten nie tylko nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. ale w realiach dowodowych i faktycznych występujących w przedmiotowej sprawie w ogóle nie miał nawet możliwości aby wymieniony przepis naruszyć. W ocenie Sądu Najwyższego obraza art. 410 k.p.k. może bowiem nastąpić wówczas, gdy Sąd pominie przy analizie i ocenie określony dowodów i nie wypowie się odnośnie jego wiarygodności lub też wówczas, gdy Sąd orzekający uzna dany dowód za wiarygodny, ale pominie go przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. W przedmiotowej sprawie, skoro Sąd Okręgowy w Warszawie nie przeprowadzał w postępowaniu odwoławczym żadnych dowodów i nie czynił własnych ustaleń, to nie mógł się dopuścić obrazy art. 410 k.p.k. Wbrew twierdzeniom autora kasacji Sąd odwoławczy w realiach prawnych występujących

w przedmiotowej sprawie nie dopuścił się również obrazy art. 455 k.p.k. i nawet nie mógł tego uczynić. Przepis ten stanowi, bowiem że nie zmieniając ustaleń faktycznych, Sąd odwoławczy poprawia błędną kwalifikację prawną niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. W sytuacji, gdy w stosunku do oskarżonej został wydany wyrok uniewinniający, to z uwagi na treść art. 454§1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie mógł w żaden sposób zastosować art. 455 k.p.k. i zmienić kwalifikacji prawnej. Jest również oczywiste i wynika to z treści art. 433§1 k.p.k. i art. 434§1 k.p.k., że w przypadku rozpoznania apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych w środku odwoławczym zarzutów.

Z akt przedmiotowej sprawy wynika zaś, że w apelacji podniesione zostały zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. i powyższe zarzuty zostały w sposób merytoryczny, rzetelny i prawidłowy rozpoznane przez Sąd odwoławczy, co w sposób jednoznaczny wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Nie można więc zaakceptować stanowiska skarżącego, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. Należy bowiem wskazać, że naruszenie tych przepisów następuje wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionych w apelacji zarzutów, tzn. nie odniesie się do nich, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło. Zaznaczyć należy, że zarzucanie naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. nie może sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego bowiem zdaniem autora kasacji doszło do popełnienia przez M. F. popełnienia zarzucanego jej czynu.

Analiza przedmiotowej sprawy w kontekście zarzutu obrazy tych przepisów, prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy w sposób rzetelny i merytoryczny rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Zasadnie stwierdzono w nim, że wniesiona apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego nie wykazała dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji takich uchybień, które skutkowałyby uznaniem dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego za dowolną w zakresie uniewinnienia M. F.. Sąd odwoławczy dzieląc ocenę dowodów i

ustalenia będące udziałem Sądu I instancji, odniósł się do wszystkich okoliczności ustalonych w toku postępowania dowodowego, w sposób szczegółowy i wnikliwy zweryfikował zarówno te okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonej. Skarżący po raz kolejny usiłuje bowiem wykazać, że oskarżona zepchnęła pokrzywdzonego ze schodów w wyniku czego ten doznał urazu nogi. Niemniej jednak jak zasadnie wskazał Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku wersja jaką prezentuje pokrzywdzony jest odosobniona, przeczą jej bowiem zarówno wyjaśnienia oskarżonej jak też zeznania świadka M. G. oraz dowód w postaci nagrania fragmentu zdarzenia. Zasadnie również stwierdzono, że z treści karty wizyty ambulatoryjnej z dnia 10.09.2019 r., wynika, że w żadnym innym miejscu tejże karty oskarżyciel prywatny nie podawał, że przyczyną urazu było uderzenie a następnie popchnięcie go przez żonę.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zaś na podstawie art. 636§1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.